goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
25 stycznia 1942 r.
Nr. 161
Cena w Wilnie 5 fen.

Zatopiono 18 nieprzyjacielskich statków handlowych

na wodach półn.-amerykańskich i kanadyjskich

Bolszewicy stracili w dniu wczorajszym 27 samolotów. W Północnej Afryce nieprzyjaciel został odrzucony na wschód

Z Kwatery Głównej Führera, 24 stycznia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na wielu punktach środkowego odcinka frontu wschodniego prowadziły nasze wojska skuteczne ataki i zadały nieprzyjacielowi wielkie straty w ludziach i materiale.

Na dalekiej północy zburzono celnie zrzuconymi bombami odcinki kolei murmańskiej oraz ciężko trafiono w pewien zakład przemysłowy.

Bolszewicy stracili w dniu wczorajszym 27 samolotów, podczas gdy jeden własny samolot zaginął.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo bombardowało w dzień zakłady zaopatrzenia w porcie Great Yarmouth jak również jedno lotnisko w Szkocji. U wybrzeża norweskiego poławiacz min uszkodził bombami głębinowymi nieprzyjacielską łódź podwodną.

Jak już podano w komunikacie nadzwyczajnym, niemieckie łodzie podwodne zadały podczas swojej pierwszej akcji na wodach północno-amerykańskich i kanadyjskich ciężkie straty nieprzyjacielskiej żegludze zaopatrzenia. Tuż u nieprzyjacielskiego wybrzeża zatopiły one 18 statków handlowych o ogólnej pojemności 125.000 TRB. Dalszy statek oraz statek strażniczy zostały storpedowane. W walkach tych odznaczyła się szczególnie łódź podwodna kapitana-porucznika Hardegen'a. Zatopiła ona 8 statków o pojemności 53.000 TRB, między nimi 3 statki-cysterny koło Nowego Jorku.

W Afryce Północnej atak niemiecko-włoskich szybkich oddziałów, wspieranych przez eskadry samolotów bojowych i nurkujących miał nadal skuteczny przebieg. Silne brytyjskie oddziały zostały odrzucone za Agedabię w kierunku wschodnim.

W dalszym ciągu trwają skuteczne ataki niemieckich samolotów bojowych na obiekty wojenne wyspy Malta.

Uderzenie w Afryce Północnej

BERLIN. Komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego zawiera godną uwagi wiadomość, że w Afryce Północnej niemiecko-włoskie oddziały pancerne zaatakowały skoncentrowane przed ich stanowiskami siły brytyjskie i odrzuciły je. Wskutek tego ataku przeciwnik cofa się w popłochu na Adegabię.

O rozmiarach i skutkach niemiecko-włoskiego ataku niema dotychczas, poza tym szczupłym komunikatem, żadnych bliższych wiadomości. Tymczasem niewątpliwie wyraźne jest znaczenie faktu, że niemiecko-włoskie wojska po dwóch miesięcznych walkach z ustępowaniem, wywołanym brytyjskimi wielkimi ofensywami, znowu chwyciły w swe ręce inicjatywę do ważnych i skutecznych działań wojennych większych rozmiarów. Okazuje się dzisiaj, że wojska mocarstw Osi po zwycięstwie w walce odpierającej w Cyrenajce po ciężkich walkach, jakie to zwycięstwo poprzedziły, pozostała nietknięta i w walce z przeważającym przeciwnikiem całkowicie panuje nad sytuacją.

Ogólne położenie na północno-afrykańskim teatrze wojny doznaje według poglądu niemieckiego przekształcenia przez zaskoczenie Brytyczyków atakiem Rommel'a.

RZYM (DNB). Kwatera Główna Sił Zbrojnych podaje: Od wczoraj trwają w Cyrenajce walki między włosko-niemieckimi oddziałami pancernymi, które ruszyły do ataku, a oddziałami nieprzyjacielskimi. Oddziały lotnictwa mocarstw Osi wspierające akcję na lądzie, bombardowały silnie i kilkakrotnie cofające się wojska nieprzyjacielskie, skupienia samochodów, stanowiska artylerii, składy i centra zaopatrzenia. Lotnictwo niemieckie bombardowało lotniska i urządzenia portowe na wyspie Malcie, wskutek czego powstało tam kilka pożarów. W walkach w powietrzu zestrzelono jeden samolot Hurricane. Nalot nieprzyjacielski na Trypolis nie spowodował ciężkich szkód.

Z walk na Wschodzie

BERLIN (DNB). Niemieckie wojska górskie odparły 20 stycznia w czasie walk odpierających na południowym odcinku frontu wschodniego kilka ataków bolszewickich z ciężkimi dla przeciwnika stratami. W nocy na 20 stycznia nieprzyjaciel rozpoczął swoje ataki gwałtownym ogniem artylerii na niemieckie linie. Aż do wczesnego ranka usiłował [illegible] po sobie falami wedrzeć się do niemieckich linii. Energiczny jednak opór wojsk górskich rozbił wszystkie próby nieprzyjaciela.

Podczas przeciwnatarcia odrzucono bolszewików poza leżącą przed liniami niemieckimi, zamarzniętą rzekę. W innej części południowego odcinka frontu 20 stycznia załamały się próby nieprzyjacielskich oddziałów szturmowych o opór walczących tam oddziałów broni SS. Również i tutaj poniósł nieprzyjaciel bardzo krwawe straty. Przyprowadzono pewną ilość jeńców.

Interesujące przemówienie

premjera Tojo

BERLIN (DNB). W przemówieniu japońskiego premiera Tojo, które to przemówienie nawiązuje do znanych wywodów japońskiego ministra spraw zagranicznych Togo, polityczne koła berlińskie uważają za szczególnie interesujące i godne uwagi momenty odnoszące się do programu budowy nowego porządku w Azji Wschodniej, co świadczy o dążeniu Japonii do pozytywnej odbudowy. W tych samych sferach podkreśla się oświadczenia Tojo o współpracy Japonii z jej sprzymierzeńcami.

Churchill wysuwa kwestię zaufania

Równa się to zamknięciu ust krytyce

AMSTERDAM. Jak się dowiaduje polityczny korespondent Reutera, obecnie sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, że po złożeniu przez Churchilla wyjaśnień, związanych z jego wizytą w Stanach Zjednoczonych, a dotyczących ogólnej sytuacji wojennej, które to wyjaśnienia rozpoczną trzydniowe debaty w izbie gmin, ma być złożony wniosek o votum zaufania dla rządu. Sfery rządowe wyczuwają, że oczekujące na dyskusję sprawy mają takie znaczenie, iż votum zaufania staje się koniecznością.

Polityczny korespondent „Daily Mail" donosi, że Izba Gmin jest oburzona z tego powodu, że Churchill zagroził, iż w razie ataków na rząd w czasie trzydniowej debaty nad sytuacją militarną zażąda od Izby gmin votum zaufania. Wpływowi konserwatywni posłowie w Izbie Gmin oświadczyli, że ta taktyka Churchilla równa się zakneblowaniu ust. Rząd mimo to stale używa tej taktyki, gdy spodziewa się krytyki w Izbie Gmin. Rozmaici inni posłowie konserwatywni podnieśli z okazji ostatniego posiedzenia Izby Gmin z powodu tej samej sprawy ostre zastrzeżenia wobec kierownika rządu. Mieli oni oświadczyć, że dla demokracji, nawet gdy ona prowadzi wojnę, krytyka jest życiowo konieczna.

Poza tym dowiedział się on (korespondent) że Churchill rozesłał po kraju zaufanych, aby dokładnie wybadali postawę szerokich warstw społeczeństwa wobec niego osobiście i wobec jego rządu i żeby mu o tym donieśli. Jest rzeczą znaną, że Churchill już dawniej stosował tego rodzaju metody.

—oOo—

Kanadyjczycy buntują się

Żądanie natychmiastowego odesłania do ojczyzny

TUNIS. W kołach brytyjskiej kwatery głównej w Kairo stwierdzono, że krążące pogłoski o większych buntach wojsk australijskich w Afryce Północnej nie odpowiadają rzeczywistości. Doszło jedynie do odmowy posłuszeństwa ze strony mniejszych oddziałów, a wojska australijskie życzą sobie w ogóle możliwie natychmiastowego odesłania ich do ojczyzny. Rozumie się samo przez się, że wpływ tu wywierają wiadomości o rosnącym zagrożeniu Australii przez Japończyków. Australijczycy chcieliby przede wszystkim bronić swej prawdziwej ojczyzny. Kwatera główna w Kairze ma nadzieję, że opanuje ten niepokój wśród wojsk australijskich.

949 kanonizacji

WATYKAN. (DNB). Właściwa kongregację oczekuje obecnie wydanie 949 orzeczeń o kanonizacji błogosławionych i 62 orzeczenia o kanonizacji świętych. Wśród orzeczeń o kanonizacji błogosławionych znajdują się nazwiska trzech papieży, a mianowicie zmarłego w r. 1730 papieża Benedykta Trzynastego, zmarłego w r. 1878 papieża Piusa IX i zmarłego w r. 1914 papieża Piusa X. Nadto przewidziane jest orzeczenie o kanonizacji błogosławianych czterech królowych, a mianowicie Marii Krystyny z Sabaudii która zmarła w r. 1836 jako królowa Sycylii, Marii Klotyldy z Sabaudii, która zmarła w r. 1802 jako królowa Sardynii, Joanny Valois która zmarła w r. 1505 jako królowa Francji i zmarłej w r. 1298 królowej Polski, Kingi.

Tak zwany niemiecki „kryzys generałów"

Trypolis teraz „ważniejszy aniżeli Singapoore"

BERLIN. Prasa niemiecka publikuje fotografię, która przedstawia generała-feldmarszałka v. Bocka w Kwaterze Głównej Fuehrera, gdzie melduje się on po dłuższym urlopie z powodu choroby z powrotem na front.

Równocześnie donoszą, że generał-feldmarszałek obejmuje dowództwo nad nowym odcinkiem frontu wschodniego. Ta publikacja wraz z podaną już do wiadomości depeszą Adolfa Hitlera do generała feldmarszałka v. Brauchitscha, oraz powierzenie generałowi-feldmarszałkowi v. Rundstedtowi zastąpienia Adolfa Hitlera w urządzonym na koszt państwa pogrzebie nagle zmarłego generała feldmarszałka v. Reichenau wskazują, jak bezprzedmiotowe są wszelkie spekulacje wrogiej prasy na temat tak zwanego „kryzysu generałów", który miał się rzekomo odnosić w szczególności do wyżej wymienionych osób.

Ale również i inne spekulacje brytyjskiego dowództwa wojennego, spekulacje które niedoceniając japońskiej inicjatywy i siły uderzenia twierdziły, że Anglia może utrzymać swoje pozycje w Azji Wschodniej a równocześnie dalej skutecznie atakować w Afryce Północnej, społeczeństwo brytyjskie coraz bardziej uważa za chybione. Pod wrażeniem faktu, że wojska japońskie stoją bezpośrednio przed Singapoorem, że odcięły tę ważną bazę brytyjską w Azji Wschodniej od wszelkich dróg komunikacyjnych i militarnie w najwyższym stopniu jej zagrażają, stara się Londyn zrozumiałemu rozczarowaniu angielskiego narodu przeciwstawić dziwaczne argumenty. Ta niewątpliwie ze sfer urzędowych zainicjowana kampania uspokojenia siłi się porównywać Singapoore, który był dotychczas dla każdego Anglika symbolem brytyjskiej potęgi w Azji Wschodniej, ze znaczeniem Trypolisu, jako celu brytyjskiej ofensywy w Afryce Północnej.

Głosi się przy tym zdumiewającą według opinii niemieckiej tezę, że Singapoore mimo swego uznanego strategicznego i gospodarczego znaczenia mniej jest ważny, aniżeli strategiczna pozycja, którą Anglia chce zdobyć w Afryce Północnej. Dlatego, argumentują angielscy komentatorzy, — nie można raz jeszcze popełnić błędu, i stracić Trypolis wskutek użycia sił na innych teatrach wojny. Kampania przeciwko Rommelowi została rozpoczęta i winna być doprowadzona do końca.

Tezy te, według poglądu niemieckiego, tak bardzo przeciwstawiają się wszystkim dawniejszym twierdzeniom angielskich wojskowych sfer fachowych, że bez trudu można w nich dojrzeć rezultat kłopotów i bied w Singapoore oraz środek „uśmierzający", mający na celu uspokojenie opinii publicznej.

(W. Z.)

WOJNA W AZJI WSCHODNIEJ I NA PACYFIKU

AMSTERDAM. Angielska służba prasowa podaje z Melbourne następującą wiadomość: „Z całą pewnością można przyjąć, że wojska japońskie wylądowały obecnie w Rabaul" — oświadczył minister spraw wojskowych i zastępca premiera Forde. Ponadto zauważył on, że od czwartku od godz. 16 miejscowego czasu nie słyszano nic nowego o Nowej Gwinei. (Rabaul jest głównym miastem australijskiego obszaru mandatowego Nowa Gwinea).

Australijski minister wojny Forde oświadczył przed australijskim gabinetem wojennym, który zebrał się w piątek na tajne posiedzenie, że Rabaul wpadł w ręce japońskie.

TOKIO (DNB). „Tokio Asahi Shimbun" donosi z frontu malajskiego że wojska japońskie, które posuwały się wzdłuż wybrzeża zachodniego, przełamały stanowiska nieprzyjacielskie i posuwają się gwałtowną ofensywą na Singapoore. W centrum Johore stawia jeszcze nieprzyjaciel zacięty opór. „Yomiuri Shimbun" donosi o dalszych skutecznych atakach z powietrza na Singapoore, podczas których zestrzelono wczoraj 12 maszyn typu Hurricane.

TOKIO. (DNB). Według doniesień z japońskiego frontu malajskiego, kolumny japońskie, które po przekroczeniu rzeki Muar posuwają się na południe, zaatakowały na pewnym odcinku około 20 km. na zachód od Yongpeng wojska brytyjskie. Inny oddział japoński, który maszeruje w centralnych Malajach w kierunku południowym, dotarł 21 stycznia rano do punktu, oddalonego o 10 km. na północny zachód od Labis. Domei donosi, że w rejonie Yongpeng Japończycy gwałtownie atakują wojska brytyjskie, które mają w swej dyspozycji haubice od 10 do 12 centymetrów. Na odcinku pod Labis otoczono 1000 żołnierzy brytyjskich, którzy rozporządzają 8 działami polowymi.

Od wtorku wieczorem poczęły się wojska brytyjskie, parte z dwóch kierunków przez nacierające kolumny japońskie, wycofywać wzdłuż głównej drogi, wiodącej do Singapoore. W zachodniej części frontu przyprowadzono do 20 stycznia ponad 150 jeńców, w tym tylko 10 Anglików. Zdobyto 6 czołgów, trzy moździerze, cztery działa szybkostrzelne i 60 samochodów.

TOKIO (DNB). „Tokyo Nichi Nichi" donosi z Saigon, że z Batawii nadeszły wiadomości o skutecznym lądowaniu dalszych wojsk japońskich na północno wschodnim wybrzeżu Borneo Holenderskiego. Lądowanie to miało nastąpić w okolicy Tarakanu.

TOKIO (DNB). Cesarska Kwatera Główna oznajmiła, że samoloty marynarki japońskiej zestrzeliły, względnie zniszczyły na ziemi w czasie ataków na strategicznie ważne bazy w Indiach Holenderskich od 15 stycznia 10 holenderskich samolotów, w tej liczbie 6 hydroplanów. Na lotniskach nieprzyjacielskich wyrządzono ciężkie szkody. Wśród zaatakowanych punktów znajdowały się Balik-Papan na Borneo, Macassar, Palopo, Kolondale i Kendari na Celebes, Ternate, Labecha na wyspie Salma Hera i Amboina. 16 stycznia zaatakowały samoloty porty Sabang i Medan na Sumatrze, zniszczyły tam urządzenia portowe i wysadziły w Sabang w powietrze statek o 2000 TRB.

TOKIO. (DNB). O działaniach na półwyspie Bataan od kilku dni nie było wcale, albo były tylko krótkie wiadomości, obecnie zaś najnowsze komunikaty z tamtejszego frontu wskazują, że artyleria nieprzyjacielska, która odgrywała największą rolę w obronie, wycofuje się w tej chwili dalej na południe na nowe pozycje. Nadesłane komunikaty twierdzą, że walki toczą się z największą zawziętością z obydwóch stron. Odwrót przeciwnika odbywa się w pośpiechu i w nieładzie w kierunku zatoki Manilskiej. W okolicy portu wojennego Olongapo, a mianowicie w południowo-wschodniej części zatoki Subic przeprowadzili Japończycy nowe skuteczne lądowania. Mimo oporu nieprzyjaciela prowadzą one obecnie ofensywę na południe.

LIZBONA (DNB). United Press donosi z Londynu, że w stolicy brytyjskiej oczekują, iż Wielka Brytania wypowie wkrótce wojnę Syjamowi. Dobrze poinformowane źródła wyrażają pogląd, że tak samo postąpią Stany Zjednoczone, ponieważ wojska syjamskie biorą udział w akcji japońskiej przeciwko Burmie.

BANGKOK. (DNB). Radio z Bangkoku donosi, że w Singapoore panuje panika z powodu ustawicznych ciężkich nalotów z powietrza i szybkiego posuwania się Japończyków jak również z powodu mobilizacji męskiej ludności cywilnej w wieku od 18 do 40 lat.

Wojna w tundrze polarnej

P. E. Powoli gaśnie światło dzienne. Jak zwiędły liść brzozy, tonący w czarnym bezdennym trzęsawisku, dzień ginie w zmierzchu. Oddział narciarzy ma przed sobą jeszcze daleką drogę. W szerokich odstępach przechodzą strzelcy z nartami i saneczkami przez wyżynny grzbiet porośnięty mchem, na którym wiatr odsłonił tu i tam szare porosty i karłowate krzaczki. Karabiny i lufy lekkich karabinów maszynowych sterczą groźnie za plecakami.

W tundrze nie odzywa się żaden głos

Więcej kłopotu niż żołnierze z lekkimi karabinami maszynowymi mają ci, którzy idą przy saniach, do których są przytroczone granatniki, ciężkie karabiny maszynowe i worki z prowiantem. Buty nieustannie grzęzną w śniegu gdy tylko trzeba sanki przeciągnąć przez głębszy, mniej zbity śnieg. Płozy zaczepiają o paliki, kamienie utrudniają jazdę, dopóki nie przebrnie się przez strome zbocze.

W tundze nie odzywa się żaden głos, a naokół niej ciągną się monotonne nagie wyżyny. Do głębokich szczelin pomiędzy łupkowymi skałami nawiało śniegu, a na zboczach rosną mizerne karłowate brzozy. Oddział ma za sobą liczne góry; wspinanie się na nie było bardzo uciążliwe. W tym terenie, w którym łatwo się ukryć i bronić, niezmiernie trudno przebijać się naprzód. Jednak i na tych bezdrożnych pustkowiach trzeba zmusić bolszewików do przyjęcia walki, i wykurzać ich, pomimo, że próbują mocno usadowić się w niedużych pozycjach wypadowych.

Na straży za lodowatymi szańcami śnieżnymi

Pod osłoną podwójnych fałd terenowych, uniemożliwiających wykrycie, stawia się namioty. Nie każdy może wśliznąć się pod płótno, albowiem część żołnierzy musi trzymać straż i ustawia się na wszystkie strony jako posterunki. Wokół karabinów maszynowych, umieszczonych na punkach zabezpieczających, w mgnieniu oka zrobiono mały szaniec ze śniegu, który chroni przynajmniej przed wiatrem. Po dwóch godzinach posterunki będą mogły wpełznąć pod namioty na miejsca opróżnione przez kolegów, którzy ich zluzują, i wyprostować się na gałązkach brzozowych, które pościelono na śniegu.

Dalszy marsz rozpoczyna się o północy. Sypie delikatny pył śnieżny. Strzelcy przypinają narty zgrabiałymi od zimna palcami i porządkują sanki. Po wyruszeniu cichy poświst wiatru nocnego zagłusza skrzypienie płóz i stąpanie. Szeroko i daleko między zamarzniętymi jeziorami nie widać najmniejszego znaku życia, ale za najbliższymi głazami może się czaić bolszewicki oddział. Zamki karabinów żołnierzy, idących jako ubezpieczenie czołowe, szczękają, gdy strzelcy wspinają się na „wzgórze 350". Kilka dni temu, oddział wywiadowczy został tu przyjęty gwałtownym ogniem bolszewików i musiał w zaciekłej walce zdobywać to wzgórze. Kamienie i głazy rozpływają się w świcie porannym, a grupa czołowa nieustannie się zatrzymuje, by bliżej przyjrzeć się szaremu straszakowi, i dopiero po chwili daje znak, że można iść dalej. Droga jest niebezpieczna. Cóż się tam kryje? Nic. Tylko śnieg osypuje się z głazu, a woda bulgocze w ciemnej czeluści skalnej. Ale w tej krainie, gdzie raz nie ma nocy, a potem znowu dnia, wszystko jest tak inne niż gdzie indziej.

Tu leżą trupy zabitych podczas ostatniego starcia

Tu leżą trupy zabitych podczas ostatniego starcia. Żołnierze cofają się mimowoli, gdy dochodzą do placu walki. Nie można było wówczas wykopać grobu dla poległych bolszewików, ziemia bowiem była zmarznięta na kość. Leżą więc w tej pozycji, w jakiej ich zaskoczyła śmierć, skręceni lub rozciągnięci. Bolszewicy, którzy uszli, nie powrócili po swych martwych towarzyszy. Nikt więc nie płoszył wron, które wydziobują trupom najpierw oczy. Lekkie drżenie przechodzi po krzyżach przechodzących. Jak opowiadali jeńcy, byli to deportowani, skazani do obozów karnych na północy za jakieś małe przewinienia, a potem zmuszeni do nastawiania karku za obcą im sprawę.

Wrony uniosły się z jeniwym furkotem nad miejscem walki i lecą nad najbliższymi zboczami. Żołnierze obserwują je uważnie. Czy towarzyszą im, czy też lecą za oddziałem przeciwnika?

Pionierzy wysadzają w powietrze bunkry bolszewickie

Droga biegnie wzdłuż małego jeziorka obok miejsca, na którym zginął lotnik bolszewicki. Na lodzie leży strzaskany samolot, z którego wypadł motor. Pilot znajduje się jeszcze na siedzeniu, na którym przygniotła go maszyna przy nieszczęśliwym lądowaniu. Szeroka, owłosiona ręka, zwisająca bezwładnie, jest przebita kulką. Pamiątka, którą dali pilotowi strzelcy podczas atakowania przez niego pozycyj. Jak ze znalezionych papierów wynika, był to stary komunista i kapitan lotnictwa. Jak też długo będzie musiał czekać, zanim pękający lód pozwoli mu zsunąć się do głębiny...

Pod ciemnym błękitem nieba widać błyski i światła — to front. W ciągu przedpołudnia walka znowu rozgorzała. A nad tundrą ściele się ołowiany spokój. Nawet wówczas, gdy oddział w godzinach popołudniowych wyszperał poszukiwaną linię nieprzyjacielskich bunkrów i posunął się naprzód, jest spokój. Bolszewicy wycofali się. O szybkości odwrotu świadczą pozostawione karabiny, granaty ręczne i płaszcze śniegowe. Z kilkunastu głębokich jam ziemnych, wzmocnionych grubymi pniami, zrobiono tu bunkry, które trudno wypatrzeć. Przeznaczone są one na pomieszczenie idących naprzód oddziałów. Pionierzy zakładają ładunki z materiałami wybuchowymi. Kawały ziemi i fontanny śniegu tryskają do góry — gniazdo bolszewickie zostało zlikwidowane. Gdy popołudniu znaleziono jeszcze jedno obozowisko bolszewickie, pionierzy znowu mają robotę.

„Tak jest, jesteśmy"

Dzień polarny jest krótki, i w styczniu może być tak, że żołnierz nad Oceanem Lodowatym, w czasie między dwukrotną służbą, wcale nie zobaczy światła dziennego. Ale w tundrze w ciągu tych czterech, pięciu godzin dziennych można dużo zrobić. Przed zmierzchem widać gdzieś z boku wysoko unoszące się kule świetlne. Znaczą one, że bolszewicy meldują nerwowo. „Nieprzyjaciel!" „Tak jest, jesteśmy" — odpowiadają trzeszczące karabiny maszynowe i krótkie, twardy stuk granatników. Po szybkich salwach można się zorientować, że jest to ogień niemieckich oddziałów, które wzięły w kleszcze bolszewickie pozycje bunkrów, uderzając z flanki od strony wydłużonych wzgórz. Gdy zapadł wieczór, bolszewicy opuścili także i te pozycje, i wycofali się z krwawymi stratami.

Na niebie pokazuje się zorza polarna

Podczas drogi powrotnej oddział, podzielony na kilka grup, przeszukuje jeszcze raz teren. Wzgórze jedno podobne jest tak do drugiego, że za każdą zaspą trzeba patrzeć na kompas, by nie zejść z drogi. Ręką zasłania się mapę i zielone światełko lampki elektrycznej, gdyż każdy błysk światła w tej nocy polarnej może być zgubny. Na niebo wypłynął już dawno księżyc; chwilami, gdy światło pada na złotawą i szklistą skałę, wydaje się, że to błyszczą łuski na skórze jakiegoś smoka. Żołnierze wbijają wzrok w ledwie widoczną drogę i prawie nikt nie patrzy na niebo, na którym pojawia się zimne światło zorzy polarnej. Błyski czerwonych, błękitnych i zielonych smug drgają niespokojnie. Długie węże świetlne przecinają niebo i giną jako niewidzialne flagi i wstęgi. Dopiero koło północy na niebie kładzie się spokój.

Po sześciu godzinach oddział dochodzi do swego miejsca wyjściowego. Zmęczeni rzucają się strzelcy w ubraniach na legowisko, po złożeniu przez ich dowódcę meldunku „W tundrze nieprzyjaciela niema".

Koresp. woj. A. Feldle

(„W. Z.")

SAM SIĘ ZDEMASKOWAŁ

We wrześniu ub. roku narobiła dużo hałasu misja Myrona Taylora, jednego z owych osławionych specjalnych wysłanników, którzy jako „głos mieli za zadanie rozniecać pożar wojny w Europie według wskazówek Roosevelta. Taylor jeździł kilkakrotnie do Rzymu dla pertraktacyj dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. O politycznej grze Roosevelta oraz próbach wciągnięcia do niej Stolicy Apostolskiej podaje ciekawe szczegóły hiszpański tygodnik katolicki „Signo"; naświetlają one rolę Myrona jako „żonglera religijnego" w politycznej grze Roosevelta. Hiszpański tygodnik stwierdza, że sprawozdania „niedyskretnej prasy amerykańskiej" pozwalają zorientować się, co kryło się za kulisami tajnej dyplomatycznej misji Taylora. „Signo" przypomina sprawozdanie z 10 marca 1941, w którym, opierając się na komunikatach północno-amerykańskich gazet, stwierdziło, że rząd Roosevelta zakomunikował Stolicy Apostolskiej o „istniejących jakoby imperialistycznych planach Hiszpanii w Ameryce" w związku z utworzeniem rady pielęgnowania hiszpańskości. Roosevelt żądał wówczas napiętnowania tej idei hiszpańskości jako „kacerskiej". Jednakże Stolica Apostolska to polityczne żądania nie tylko odrzuciła, ale wyraziła nawet nadzieję, że rząd Stanów Zjednoczonych nie będzie stawiał przeszkód propagowaniu nauki, „która uświęca uprawnioną i głęboką miłość wobec Hiszpanii, jaką ujawniają ibero-amerykańskie republiki, dumne ze swego pochodzenia".

Następnie „Signo" przytacza wyjątek sprawozdania rzymskiego korespondenta „New York Times", wydrukowane w tym dzienniku 17 września 1941, dotyczące odpowiedzi, którą Papież dał Myronowi Taylor'owi. Ze źródła amerykańskiego wynika, że odpowiedź oznacza delikatne — nie. Przypuszcza się, że Roosevelt prosił między innymi o nazwanie wojny z „nazizmem" wojną świętą.

Odnosi się wrażenie, że te enuncjacje są strasznym szyderstwem, szczególnie dziś, gdy ten sam Roosevelt przy pomocy swego pomocnika Cordella Hulla robi niesłychane wysiłki na konferencji w Rio de Janeiro, by położyć łapę na obszary południowo-amerykańskie. Postawę amerykańskich dyplomatów dyskredytuje jeszcze bardziej okoliczność, że Roosevelt obiecywał swego czasu Papieżowi, iż Stany Zjednoczone dołożą wszelkich starań, by przeforsować w Związku Sowieckim wolność religijną, jeśli Ojciec Święty zgodzi się na plany Roosevelta. Hiszpański tygodnik przytacza następnie powody, dlaczego Papież ustosunkował się negatywnie do polityki Roosevelta; są one jednocześnie jej potępieniem.

Jeśli rozpatrywać wynurzenia hiszpańskiego tygodnika pod kątem widzenia ostatnich wydarzeń, nasuwa się prosty wniosek, że Roosevelt pod wpływem niedobrych przeczuć już przed miesiącami i latami był zmuszony wykorzystywać przy realizacji swego programu wszystkie metody, jakie się tylko dało, nawet zakłamanie i obłudę.

Tajna dyplomacja plutokracji znowu się sama zdemaskowała...

H. K. („D. Z. im O.")

Odwołanie australijskich lotników

SZANGHAJ. „Melbourne Herald" donosi, że australijski gabinet wojenny postanowił odwołać cały australijski personel lotniczy, który obecnie pozostaje na służbie angielskiego lotnictwa. Gazeta uzasadnia odwołanie grożącym Australii niebezpieczeństwem. Niebezpieczeństwo to stale wzrasta. Dlatego z odwołaniem nie można dłużej zwlekać.

Postawa moralna żołnierza

podczas wojny

Brytyjczycy na gwałt szukają kozła ofiarnego, na którego można by zwalić winę za klęski na Malajach. Doszli do wniosku, że spowodowała ją „liczebna przewaga wroga". W angielskich gazetach opowiadają żołnierze, którzy dali drapaka, że jeden Anglik może dać radę dziesięciu Japończykom i że noga powinęła się wojsku dlatego, iż zamiast dziesięciu Japończyków zawsze pojawiało się jedenastu, a więc o jednego za dużo — no, a wtedy trudno.

Tą metodą lekceważenia żołnierza japońskiego zajmuje się wydawana w Szanghaju gazeta „Tairiku Shimpo", która wydrukowała niedawno artykuł na powyższy temat. Stwierdza, że powodem przewagi japońskiej są nie liczby i cyfry, lecz zupełnie inne rzeczy, mające zasadnicze znaczenie. Przede wszystkim trzeba wiedzieć, że każdy japoński żołnierz dokładnie zdaje sobie sprawę, o co walczy i dlaczego musi zwyciężyć. Podstawą życia Japończyka są trzy święte zasady: buszido, kodo i szinto.

Co one oznaczają? Buszido to duch bojowy, którym jest przepojona cała armia japońska od czasów romantycznych rycerzy-samurajów. Kodo to idea cesarska, która jest ośrodkiej każdej myśli wszystkich Japończyków. Idea cesarska nie byłaby jednak tak potężna, gdyby nie istniało szinto, to znaczy bóstwa, które ożywiają familię; szinto podniosły cesarza i familię do godności reprezentantów państwa. Świat wyobrażeń Japończyka znajduje swoje zaokrąglenie i pełnię w szinto.

Z tego świata myślowego wypływa fanatyczna wola walki każdego poszczególnego żołnierza japońskiego, który postępuje tak, jakby dobro i przyszłość całego japońskiego państwa spoczywały wyłącznie na jego barkach.

O wyniku tej wojny zadecyduje duch, a nie bezduszne nagromadzenie brytyjskiej broni.

(„W. Z.").

Okres zimowy jest porą młócki. Zimny czas daje podwójne ziarno przy młóceniu. Rolniku, pomyśl o oddaniu Twoich kontyngentów.

Tylko trzy państwa bałtyckie...

Znamienny manewr propagandy brytyjskiej

BERLIN. W tutejszych kołach politycznych uważa się za rzecz dziwną, że gazeta szwedzka zdecydowała się wyświadczyć angielskiej propagandzie specjalną usługę i uśpić czujność narodu szwedzkiego co do ukutych w Moskwie planów. Chodzi tu o „Dagens Nyheter", który drukuje ujęty w dziewięć punktów, ułożony rzekomo między Edenem a Stalinem plan, który między innymi przewiduje zwrot trzech państw bałtyckich Związkowi Sowieckiemu a również władztwo sowieckie nad Bessarabią i Bukowiną. Po spełnieniu tych „skromnych" żądań, Sowiety okażą daleko sięgającą wstrzemięźliwość.

Według opinii niemieckiej, chodzi tu o prosty manewr propagandowy, przy pomocy którego Anglicy starają się zatrzeć wrażenie, jakie w opinii świata wywołały niedyskrecje byłego posła amerykańskiego w Sofii i oświadczenia dotychczasowego posła Stanów Zjednoczonych w Ankarze. W niemieckich kołach politycznych zdziwienie wywołała ta okoliczność, że akurat szwedzka gazeta okazuje gotowość rozpowszechniania tego manewru, mającego na celu odwrócenie uwagi.

5000 Francuzów na froncie wschodnim

VICHY. Znany francuski polityk Doriot skreślił w prasie swoje wrażenia o walkach na froncie wschodnim, a w szczególności o działaniach formacji francuskiej, liczącej 5000 żołnierzy. Kontakt francuskich ochotników z ludnością niemiecką, a zwłaszcza z niemieckimi żołnierzami oświadczył Doriot, jest do tego stopnia wyborny i serdeczny, że stanowi niemal niespodziankę w tak krótkim czasie po kampanii francuskiej.

Co do działań wojennych na froncie wschodnim Doriot, komunikuje, że dwa bataliony francuskiego legionu antybolszewickiego użyte zostały pod Moskwą. Legion miał dotychczas 40 zabitych i około 100 rannych. Brał on udział w kilku atakach na swoim odcinku w ramach niemieckiej dywizji i wykonał z powodzeniem powierzone sobie zadania. W dalszym ciągu swoich oświadczeń Doriot wyraził przekonanie, że Niemcy w tym roku całkowicie rozbiją bolszewizm. Przedsięwzięte przez Niemców z nastaniem zimy na wschodzie wyrównanie frontu nie jest w żadnym wypadku odwrotem.

Dla czynnego uczestnika tych operacyj, podkreślił w końcu Doriot, sytuacja ta jest zupełnie jasna. Bardzo wielkim złudzeniom oddają się jedynie ci, którzy dają wiarę amerykańskiej, angielskiej i sowiecko-rosyjskiej propagandzie co do operacyj na froncie wschodnim i sytuacji w Rosji.

Ofensywa japońska na Mulmein

Oddziały szybkich wojsk nacierają przez wzgórza graniczne między Syjamem a Burmą, wznoszące się do 2000 metrów

TOKIO. Specjalny komunikat frontowy gazety „Tokio Nitschi Nitschi" donosi, że na granicy między Syjamem a Burmą, wojska japońskie, które stały w pogotowiu na północno-zachodniej granicy Syjamu, przekroczyły rankiem 20 stycznia rzekę Salvein, która w tym miejscu stanowi w pewnej części granicę między obydwoma krajami. Oznacza to, że Japończycy w działaniach przeciwko Burmie stworzyli już trzeci front, by przez szybką ofensywę, odciąć na północ od Rangoon ważną drogę burmańską.

Równocześnie zagrożone zostały w ten sposób wszystkie nieprzyjacielskie wojska, które znajdują się w rejonie Mulmein i Rangoon i jeszcze dalej stąd na północ, a mianowicie najpierw od południa od Tavoy, następnie od Mulmein i po trzecie przez wymienione wyżej operacje przez rzekę Salvein. W ten sposób może być odcięta ostatnia możliwość nie tylko dla dostaw materiału wojennego do Czungkingu, lecz również stanie się wówczas niemożliwe dla Brytyjczyków przesuwanie wojsk z Północnej Burmy albo z granicznych na północy terenów chińskich na południe.

ooo

Jak odbito Teodozję

BERLIN (DNB). DNB dowiaduje się ze sfer wojskowych bliższych szczegółów o ostatnich zaciętych walkach, które doprowadziły 18 stycznia do całkowitego odbicia Teodozji. Po rozbiciu masy bolszewickiego korpusu, który wylądował w Teodozji, małe oddziały nieprzyjacielskie uciekły do południowo wschodniej części miasta, gdzie się umocniły w kilku budynkach. W zaciętych walkach ulicznych ładunkami i granatami ręcznymi wykurzyli piechurzy i pionierzy jedną bolszewicką kryjówkę po drugiej. Jak później stwierdzono, na ulicach i za resztkami murów, które służyły jako ochrona przy strzelaniu, zginęło 600 bolszewików.

W końcu musiały wojska niemieckie pokonać jeszcze załogę pewnego umocnionego budynku, ostatniego punktu oporu bolszewickich wdzierców. Podjudzeni przez swoich komisarzy, żołnierze nieprzyjacielscy bronili się rozpaczliwie. Używali oni bardzo oszczędnie swojej amunicji i kulami swoimi obsypywali tylko te punkty terenu, gdzie artylerzyści niemieccy usiłowali ustawić swoje działa. W zmierzchu wieczornym udało się niemieckiej baterii haubic podejść blisko pod punkt oporu i rozbić go wprost wymierzonymi pociskami. Granaty poczyniły wielkie dziury w ścianach domu, tak że umocniony budynek wkrótce zwalił się i pogrzebał pod sobą załogę. W ten sposób zniszczono całkowicie korpus wojsk bolszewickich, który wylądował w Teodozji.

Denacjonalizacja handlu detalicznego

Przepisy zasadnicze do praktycznego wykonania

Denacjonalizacja upaństwowionych przedsiębiorstw wymaga gruntownego przygotowania. Jest przeto rzeczą zrozumiałą, że wykonanie tego zarządzenia może nastąpić tylko w drodze stopniowej realizacji. Komisarz Rzeszy wydał w tych dniach pierwsze przepisy wykonawcze o reorganizacji handlu detalicznego.

Kupcy-detaliści którzy wskutek „reform" bolszewickich stracili podstawy swej egzystencji mają uzyskać możliwość podjęcia i prowadzenia na nowo przedsiębiorstwa w swoich dawnych lokalach handlowych. O ile istnieje więc potrzeba publiczna, przedsiębiorstwa handlowe, znacjonalizowane po 15 czerwca 1940 r. a które były jeszcze czynne po dniu 20 czerwca 1941 mogą być zwrócone na podstawie wniosku, złożonego przez poprzedniego właściciela. Niezbędnym warunkiem są też walory osobiste i fachowe właściciela. Nie jest przy tym rzeczą ważną, czy przedsiębiorstwa po nacjonalizacji zostały przekazane zarządowi do spraw handlowych, czy też innym państwowym zarządom centrali spółdzielni czy też po jedynczej spółdzielni.

Walory fachowe tylko wówczas będą uznane, jeżeli przedłożone zostaną świadectwa egzaminacyjne, lub zostanie udowodniony przynajmniej 5 letni okres pracy w zawodzie kupieckim w charakterze ucznia, względnie pracownika, lub samodzielnego kupca. Żony poprzednich ostatnich właścicieli znacjonalizowanych sklepów detalicznych, którzy byli wywiezieni przez bolszewików, jak również ich dzieci, pozostające bez zaopatrzenia mogą być przypuszczone na podstawie podania do podjęcia działalności przedsiębiorstwa w poprzednich lokalach. Osoby te otrzymują przedsiębiorstwa w formie depozytu dla wywiezionych.

Kto pragnie odzyskać swe przedsiębiorstwo, powinien do dnia 31 marca 1942 r. złożyć podanie do miejscowego zarządu do spraw handlowych. Do podania należy dołączyć policyjne świadectwo moralności w dwóch egzemplarzach, wykaz inwentarza podług protokułu nacjonalizacji, wykaz osób, które mają być w przedsiębiorstwie zatrudnione, dane o przedsiębiorstwie, od którego sklep ma być przejęty, dane, czy przedsiębiorstwo obecnie jest zwinięte, lub czynne, wykaz poprzednio prowadzonych towarów i tych które zamierza się wprowadzić w przyszłości. Podania będą sprawdzone przez władze miarodajne oraz rozstrzygnięte przez pełnomocników do spraw handlu-detalicznego.

O zwrocie przedsiębiorstw, które po 1 września 1939 należały do niemieckiego repatrianta rozstrzyga Generalny Komisarz. To samo dotyczy podań o zwrot przedsiębiorstw, które do 17 czerwca 1940 należały do Niemca, lub obywatela obcego państwa.

Podania o zwrot przedsiębiorstwa będą nieuwzględnione, jeżeli Komisarz Generalny wypowie się przeciwko zwrotowi przedsiębiorstwa, albo gdy nie ma potrzebnych warunków czy też petent potrzebuje kredytów, których nie można udzielić.

(„W. Z.") (r).

—oOo—

Rolniku! Kto sprzedaje swoje produkty w handlu nielegalnym grzeszy wobec swych sióstr i braci w mieście.

Zbiórka patefonów i płyt dla żołnierzy frontowych

Na terenie Wilna przeprowadzana jest obecnie zbiórka płyt i patefonów dla żołnierzy frontowych. Można ofiarowywać nie tylko patefony i płyty zdatne do użytku, lecz również i uszkodzone. Przyjmowanie odbywa się w następujących biurach rejonowych eksploatacji domów. Okręg II przy ul. 16 Vasario (3 Maja); okręg III przy ul. Mindaugo (Słowackiego) 28; okręg IV przy ul. Sodu (Sadowej) 4; okręg V przy ul. Didžioji (Wielkiej) 30; okręg VI przy ul. Užupio (Zarzecze) 1; okręg VII przy ul. Auszros vartu (Ostrobramskiej) 20; okręg VIII przy ul. Raseiniu (Rzecznej); okręg IX przy ul. Vytauto (Witoldowej) 37; okręg X przy ul. Kalwariju (Kalwaryjskiej) 4 i okręg XI przy ul. Gedimino (Mickiewicza) 9.

Punkty zbiórkowe są otwarte codziennie (również i w niedzielę 25 stycznia) od godz. 8 do 19. Każdy ofarodawca otrzyma pokwitowanie. (r)

Jak będą wypłacane zapomogi na prowincji

Wójtowie gmin, oraz burmistrzowie mniejszych miasteczek, niebędących siedzibą powiatu winni sporządzić spisy osób, którym należą się zapomogi i przedstawić je do odnośnego urzędu zaopatrzenia społecznego. Urząd ten, po otrzymaniu spisów zatwierdza je w porozumieniu z prezesem komitetu powiatowego samopomocy i zwraca je wójtom wraz z wyasygnowaniem odpowiedniej kwoty na wypłatę zapomóg. (p)

W sprawie walki z pożarami

Na długo jeszcze przed rozpoczęciem sezonu zimowego, zgodnie z zarządzeniem władz, wzywaliśmy zarówno przedsiębiorstwa jak i mieszkańców domów do dokładnego opatrzenia pieców i przewodów dymnych, co miało uniemożliwić powstania pożarów.

Obecnie, wskutek panujących mrozów i intensywniejszego opalania pieców, niedbalstwo poszczególnych kierowników przedsiębiorstw i mieszkańców znalazło swój wyraz w fali pożarów jakie ostatnio nawiedziły nasze miasto.

Przypominamy wobec tego wszystkim kierownikom instytucyj przemysłowo - handlowych, przedsiębiorstw oraz poszczególnych mieszkańców miasta o obowiązku należytego zaopatrzenia pieców.

W razie wątpliwości co należytego działania przewodów dymnych, należy raczej kilkakrotnie palić w piecach, niż przez jednorazowe silne napalenie narażać się na możliwość powstania pożaru.

Przypominamy jednocześnie, że w wypadku stwierdzenia powstania pożaru wskutek niedostatecznego opatrzenia pieców, winni będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej. (t)

Gospodarka materiałami budowlanymi w roku bieżącym

Jak to było do przewidzenia, projektowany przez bolszewików plan produkcji cegieł, jako całkowicie nierealny został wykonany mniej, niż w 50 proc. Na rok bieżący opracowano plan produkcji przewidujący wykonanie około 17 milionów cegieł, które są niezmiernie potrzebne dla zatarcia śladów zawieruchy wojennej. Odpowiednio zostanie również zwiększona produkcja innych materiałów budowlanych. Na produkcję cegieł położono specjalny nacisk, gdyż muszą one zastąpić powszechnie używany w naszym kraju budulec drewniany, którego brak wynikł ze zdewastowania lasów przez bolszewików.

Podział wyprodukowanych materiałów budowlanych będzie przeprowadzony w ten sposób, że w pierwszym rzędzie zaopatrzone zostaną prace budowlane około gmachów użyteczności publicznej, np. szkół i szpitali. Równocześnie przydzielone zostaną cegły na odbudowę miast i osiedli rolniczych, które ucierpiały skutkiem działań wojennych. Czynniki miarodajne dołożą wszelkich starań, aby rolnicy wznosili zabudowania murowane. Przewiduje się w tym celu również pomoc kredytowa. (p).

Kto karmi zbożem chlebowym bydło, sabotażuje wyżywienie narodu.

Ogłoszenie

Za okres tygodniowy od 26 stycznia do 2 lutego b. r. dzieci miasta Wilna w wieku do jednego roku otrzymają

po 1/4 litra mleka pełnotłustego,

a mianowicie na odcinki № 57—62 karty na mleko.

Sprzedaż mleka przeprowadzona zostanie przez sklepy „Pienocentrasu".

Każdy kupujący winien w przydzielonym mu sklepie „Pienocentrasu" zarejestrować się, przedkładając kartę mleczną oraz świadectwo urodzenia dziecka. Karta winna być ostemplowana w przydzielonym sklepie.

Komisarz Okręgowy na m. Wilno
Z. P.
Dr. RUHNAU.

Wilno, dnia 24 stycznia 1942 r.

Wiadomości z Wilna

25 Styczeń

NIEDZIELA
Nawrócenie św. Pawła
Wschód słońca g. 8.22
Zachód „ „ 16.42

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 17.00 do 8.05.

— OTWARCIE WYSTAWY CZERWONEGO TERRORU. W dniu 25 stycznia br. zostanie w Kownie uroczyście otwarta wystawa czerwonego terroru, ilustrująca okres panowania bolszewików w naszym kraju. (r).

— PUSZKI SAMOPOMOCY WE WSZYSTKICH LOKALACH. Główny komitet samopomocy czyni starania aby we wszystkich lokalach publicznych, w sklepach i restauracjach zostały umieszczone puszki do składania ofiar na rzecz samopomocy. Na puszkach umieszczony będzie napis, zachęcający publiczność do składania na ofiarę otrzymanych w reszcie drobnych pieniędzy. (r)

— NIEDZIELNA ZBIÓRKA NA RZECZ SAMOPOMOCY. W niedzielę, z inicjatywy komitetu głównego odbędzie się po raz pierwszy w roku bieżącym wielka zbiórka na rzecz samopomocy. Komitet samopomocy prosi o życzliwe traktowanie kwestarzy i wrzucanie do puszek choćby najdrobniejszych datków, gdyż wiele jest nędzy, potrzebującej natychmiastowej pomocy. (r).

— LIKWIDOWANIE ARTELI. Jak nas informują, w najbliższym czasie należy się spodziewać ostatecznej likwidacji założonych przez bolszewików artelów. Wpisani do nich rzemieślnicy będą mogli pracować samodzielnie lub zakładać spółdzielnie pracy. Należy spodziewać się ukazania odpowiednich przepisów. (p).

— NALEŻY KONIECZNIE CZYŚCIC HYDRANTY. Zauważono, że wiele dozorców domów nie czyści wcale ze śniegu i lodu hydrantów ulicznych, utrudniając w ten sposób dostęp do nich na wypadek pożaru, czy innej nagłej potrzeby. W związku z tym policja wydała polecenie, aby kontrola stanu hydrantów była prowadzona stale i zapowiedziała kary administracyjne dla niedbałych dozorców. Kontrola będzie się odbywała na podstawie planu rozmieszczenia hydrantów, znajdujących się w każdym komisariacie. (p).

— OPAŁ DLA CIEPLARNI. Nadleśnictwa otrzymały polecenie zaopatrywania w opał cieplarni ogrodniczych. Właściciele cieplarni, którzy chcą pozyskać zezwolenie na kupno opału powinni przedstawić zaświadczenie agronoma rejonowego, stwierdzające rozmiary cieplarni wraz z podaniem ilości potrzebnego opału. Agronomowie wydają takie zaświadczenia w godzinach urzędowych. (p).

— PASZA TREŚCIWA DLA OBÓR KONTROLOWANYCH. Członkowie kółek kontroli obór mogą uzyskać pewną ilość paszy treściwej — makuchów. W tym celu należy zwracać się do agronomów rejonowych. (p).

— SPRZEDAŻ MYDŁA W SKLEPACH REJONOWYCH. W najbliższym czasie sklepy rejonowe rozpoczną sprzedaż racji mydła na styczeń rb. W zarządzeniu przewidziano sprzedaż 100 gr. mydła płynnego na osobę, względnie kawałka mydła toaletowego wagi około 80 gr. lub paczki środka do prania, wagi około 250 gr. (p).

— ZAMKNIĘCIE PRZĘDZALNI I TKALNI. W związku z zarządzeniem w sprawie chowu owiec oraz produkcji wełny na czas nieograniczony zostały zamknięte wszystkie przędzalnie i tkalnie wełny oraz pracownie trykotarskie, które przyjmowały do przeróbki wełnę od rolników. Otwarcie ponowne tych przedsiębiorstw nastąpi na podstawie specjalnego zarządzenia. (p).

— WŁAŚCICIELE DOMÓW JAKO ZARZĄDCY. Dzięki zarządzeniu Komisarza Rzeszy, Komisarze Okręgowi w Kraju Wschodnim za wyjątkiem Generalnego Okręgu Białej Rus upoważnieni są aż do chwili ostatecznego uregulowania prawa własności, do przekazania poprzednim właścicielom zarządu domów oraz korzystania z domów miejskich i przynależnych do nich placów, które naskutek bolszewickiej nacjonalizacji pozostawały w zarządzie publicznym.

W tych wypadkach gdy miejsce pobytu dawnego właściciela, jest niewiadome, lub też w wypadku jego śmierci, zarząd oraz korzystanie z domu można przekazać jego krewnym. Za krewnych w tym wypadku uważani są małżonkowie, dzieci oraz rodzice.

Zarządca odpowiada za planową eksploatację i utrzymanie domów i placów w porządku. Przekazanie zarządu i korzystanie może być w każdej chwili odwołane, jeśli zarządca nie odpowiada warunkom, które są wymagane. Zarządca jest uprawniony do korzystania z domu lub placu jako użytkownik, winien jednak wypełniać obciążające posesję świadczenia publiczne. (r).

— W SPRAWIE ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH NA UROCZYSTOŚCI RODZINNE. Wydział towarowo-aprowizacyjny Vokieczin (Niemiecka) 22 wydaje zezwolenia na kupno pewnej ilości artykułów spożywczych na uroczystości rodzinne, jak wesela i chrzciny na podstawie podań, popartych odpowiednimi aktami metrycznymi. Podania o przydział wódki załatwiane są odmownie. (p).

— W SPRAWIE KOMORNEGO. Biura rejonowe eksploatacji domów rozsyłają obecnie nakazy płatnicze komornego za styczeń, komorne wg. tych nakazów powinniśmy opłacić jeszcze w bieżącym miesiącu, gdyż niebawem, wobec przejścia na system płacenia komornego z góry, rozsyłane będą nakazy płatnicze na luty. (r).

— JAKIE LICZNIKI TRZEBA OCECHOWAĆ. Urząd miar i wag wyjaśnia, że ocechowaniu w ciągu roku bieżącego podlegają liczniki elektryczne na prąd zmienny cechowane po raz ostatni w r. 1937. Liczników na prąd zmienny, cechowanych w r. 1939 w tym roku cechować nie trzeba. (r).

— POMOC UCZNIÓW W DZIAŁALNOŚCI SAMOPOMOCY. Główny komitet samopomocy zwrócił się do organów oświatowych z prośbą o umożliwienie uczniom współdziałania z akcją samopomocy w formie udziału w zbiórkach ulicznych i t. p. Jednocześnie wydana została odpowiednia odezwa do uczniów. (r).

OFIAROWUJĄC PATEFONY I PŁYTY ULŻYMY ŻOŁNIERZOM FRONTOWYM W CIĘŻKICH WARUNKACH ZIMY WSCHODNIEJ.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 25 stycznia

6.00 — Koncert z Hamburga. 8.00 — chwilka dla rolników po polsku, 10.00 — dziennik po niemiecku, 10.45 — przerwa muzyczna, 11.00 — komunikat tygodniowy z frontu. 12.00 — sygnał czasu. 12.15 — koncert, 12.30 — dziennik po niemiecku, 12.45 — koncert ludowy, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14.15 — koncert lekki, 16.30 — koncert, 17.00 — dziennik, 18.10 — koncert symfoniczny, 19.00 — komunikaty z frontu. 19.30 — reportaże, 19.45 — echo sportowe Niemiec, 20.00 — dziennik po niemiecku, 20.15 — koncert wieczorny, 22.00 — dziennik po niemiecku, osobiste doniesienia dla żołnierzy, poczym muzyka rozrywkowa. 0.00 — dziennik po niemiecku.

OFIARY

Robotnice i robotnicy składu kartofli przy ul. Bazilijonų (Bazyliańska) 6 składają 30 RM na biedne dzieci po rodzicach wywiezionych do Rosji.

Masz zepsute:

żelazko, imbryk, grzejniki elektryczne, kuchenkę

zwróć się bez wahania

do

Warsztatu Elektrotechnicznego

Piotra Bohatkiewicza

przy ul. Lejyklos (Ludwisarskiej) 2—14, róg Vilniaus (Wileńskiej)

Zapłacisz tanio, a napewno będziesz bardzo zadowolony. Warsztat kupuje wszelki sprzęt elektrotechniczny.

Zawiadomienie

W dn. 24 stycznia r. b. w Wilnie przy ul. **Trakų (Trockiej) 11—10** wejście od frontu **została otwarta** pod kierownictwem prof. **J. Cieślelskiego** b. baletmistrza teatru „Lutnia"

Szkoła tańców

Tańce salonowe, sceniczne, estradowe i rytmiczno-taneczna plastyka dla dorosłych oraz komplety dzieci.
Lekcje praktyczne we wtorki, czwartki, soboty i dnie świąteczne od godz. 16-ej. Zapisy codziennie od godz. 13-ej.

Pięknie, modnie, stylowo, szybko i tanio nauczysz się tańczyć

tylko na Lekcjach Tańca prowadzonych przez **prof. JANA ŁYSIENKI** i znanego baletmistrza scen warszawskich **FELIKSA JODKOWSKIEGO** na Didžioji (Wielkiej) 24—3

(wejście w bramie, na lewo przez biuro paszportowe)

Zapisy i informacje codziennie od 11—14 i od 16—20

We wtorki, czwartki, soboty i święta lekcje wprawne od godz. 16—20.

Kupno i Sprzedaż

Aparat fotograficzny „Contax", wózek dziecinny nowoczesny, dywan francuski sprzedam. Beržų (Brzóski koło Zakretu) 7—7 482

Auto dziecinne pedałowe kupię. Oferty do „Gońca" pod „Auto". —g

Bieliznę pościelową, firanki, obrusy, kapy, pierze, kołdry, watę kupuję. Leiykklos (Ludwisarska) 4. Pracownia kołder.

Dykta, 150 arkuszy, do sprzedania. 3 m/m, rozmiar 2.12 × 1.20 Svdrygailos (d. R. Smigłego) 40—6. 37

Do sprzedania materiał na damskie ubranie, garnitur męski granatowy, suknia ślubna, jesionka damska na mniejszą osobę. Trimtų (d. Trębacka) 5—6. 578

Do sprzedania nogi od krawieckiej maszyny „Singer". Kalvarijų (Kalwaryjska) 49—8. 458

Do sprzedania płaszcz karakułowy. Oglądać: Gedimino (d. Mickiewicza) 1—13. 52

Firmowy zegarek na rękę, budzik na biurko, firanki, sweter damski, prześcieradło, zapalniczkę i ubranie męskie granat. — sprzedam. Skapų (Skopówka) 4—31 godz. 10—13 i 16—19. 520

Kilim zakopiański 2 × 1½ mtr., mutkę tokową — sprzedam. Ukmerges (Wiłkomierska) 26 m. 1. 520

Kupię płaszcz damski na futrze. Oferty z podaniem ceny i adresu do adm. „Gońca" pod „Popielice". 506

Kupię znaczki do zbiorów i katalog Michla (1941 i 2). Skapų (Skopówka) 4—31, godz. 10—13 i 16—19. 531

Kupię męskie spodnie długie, nie czarne. Ignoto (Ignacego) 8—29, zgłaszać się od godz. 5—8-ej. 442

Kupię płaszczyk dziecinny dla 1-go rocznego dziecka. Oferty do administracji „Gońca Codziennego" pod „J. K." 509

Kupię Contax lub Leica mod. 3 oraz papier fotograficzny. Leonard Siemaszko. Gedimino (d. Mickiewicza) 5. —a

Kooperatywa „Dailė" kupi okrągłą kanapę do salonu artystycznego. Wiadomość: Užupio (Zarzecze) 2. tel. 16-63. 480

Kupię proszek „Katol" i sodę do picia. Sniadeckių (Śniadeckich) 4—7.

Kupimy ramy nowe oraz stare w dobrym stanie do obrazów, ewentualnie bagiety na ramy. Zgłoszenia: „Daile" Kooperatywa Wilno, Užupio (Zarzecze) 2 tel. 16-63. 481

Maszyna biurowa do pisania „Underwood", alfabet ruski, do sprzedania. Ukmerges (Wiłkomierska) 26 m. 1. 519

Rozrusznik do motorów elektrycznych sprzedam lub zamienię na odbiornik radiowy, sieciowy. Dla fotografów żarówka matowa 500 v. Zgłoszenia do „Gońca" pod „Rozrusznik". 423

Sprzedam garnitur, płaszcz jesienny i zimowy męski oraz damskie palto na watolinie i foki. Pylimo (d. Zawalna) 21—4. 532

Sprzedam spacerówkę. Rotundo (d. Stroma) 3—5. 538

Sprzedam tapczan, maszynę „Singer" gabinetową, 2 pary męskich bucików Nr. 27 i 28 Ukmerges (Wiłkomierska) 42—3. 526

Sprzedam garnitur mebli czeczotkowych styl Bidermaier. godz. 14—16, ul. Rotundo (Stroma) 7—1 540

Sprzedam fortepian Schillera proste struny, leżak, hamak, kosz, wieszak na płaszcze, kocioł do bielizny, wiadro, czajnik, siekierę, prymus, emes, gliniane garnki i drobiazgi kuchenne i inne. Tilto (Mostowa) 2—20. 554

Sprzedam czarne ubranie wizytowe na śred. wzrost Vivulskio gvė (Wiwulskiego) 16—7. Zgłaszać się tylko w niedzielę od godz. 11—13. —g

Sprzedam piecyki elektryczne, św. Jakubo (św. Jakuba) 12—4 lub Filipo (Filipa) 6—4. 545

Sprzedam tanio ciepły płaszcz zimowy dla dziewczynki 16 lat szczuplej, niskiego wzrostu. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3—5, oglądać w godz. od 11—13. 492

Sprzedam buty Nr. 29, walizkę skórzana, oraz ręczną „Cymę" w dobrym stanie. Eigulių (Bagatela) 6—4 okolice Legionowej. 520

Sprzedam kostjum narciarski męski w dobrym stanie i wózek dziecinny. Gedimino (d. Mickiewicza) 43—3. 474

Sprzedam biurko z fotelem, składane łóżko, kociołek, 2 stoły, 2 stoliki, damski manekin krawiecki, krzesło, nocną szafkę, kredens, taborety kuchenne, balię. Tilto (Mostowa) 19—1 525

Sprzedam pianino. Kaštonų (Kasztanowa) 4—21. Oglądać od 14—18 godz. 464

Sprzedam piecyk i płytkę kaflową przenośną, oraz żelazny piecyk. Vilniaus (Wileńska) 50 ogród. 466

Sprzedam nowe dwie szafy, orzechową i dębową. Bernardinų (Bernardyński z.) 5—22. 462

Sprzedam w Wilnie dwie parcele po 1000 m² każda, ziemia bardzo dobra na brzegu rzeki Wilenki. Informacje: Pušų (Sosnowa) 25—1. od godz. 4—7-ej. 439

Sprzedam ubranie męskie, futro męskie mały rozmiar, płaszcz dla 14-letniej dziewczynki, oraz łóżko. Svidrigailos (d. Rydza-Smigłego) 5—8. 537

Sprzedam samowar niklowy, kuchenkę elektryczną „Brabork" piecyk elektryczny, żelazko elektryczne, grzejnik gumowy, materiał na kołdrę, śniegowce czarne, gumowe na 34 Nr. pantofli, wagi szalkowe z kompletem odważników, pantofle Nr 36 czarne, reniferowe, 2 metry wełnianej watoliny, kilim na ścianę, oraz kapelusz pilśniowy damski. Skapo (Skopówka) 6—16. 521

Sprzedam alt-saxofon. Gedimino (d. Mickiewicza) 9. rest. „Bukiet" g. 17—21. u muzyków. 535

Sprzedam kilim dziewięć m². Mickevičaus (d. Tomasza Zana) 23b—2. 501

Sprzedam płaszcz męski jesienny i zimowy. Oglądać od g. 10—13-ej. Arklių (Końska) 22—13. 476

Sprzedam futro męskie, ubranie męskie, franki, kołdrę. Tilto (Mostowa) 9—16. 527

Sprzedam tanio futerko z dachy trzy ćwierciowe. Paupio (Popławska) 6—4. 491

Sprzedam płaszcz zimowy na niską osobę, buciki narciarskie Nr. 7, walizka Čiurlionio (d. Zakretowa) 54—8. 499

Sprzedam foki i płaszcz jesienny damski. Oglądać od 11—15. Palangos (d. Poznańska 2—5b. Wejście wprost z ulicy. 517

Sprzedam ubranie męskie, palto zimowe damskie i wojłoki. Vokiečių (Niemiecka) 24—10. 518

Sprzedam męskie futro i płaszcz zimowy damski. Oglądać od 11—15. Palangos (d. Poznańska) 2—5b. Wejście w prost z ulicy. 516

Sprzedam futro męskie. materiał na kostium męski i damski sweter. Didžioji (Wielka) 44 m. 9. 515

Sprzedam 10 deka przędzy „Angora". Bernardinų g. (Bernardyński) 7 m. 5. 514

Sprzedaje się maszynka do mięsa Nr. 5, wanienka dziecinna, tapczan, stół, brzytwa do golenia, waza do tuszenia, łóżko żelazne na siatce, piecyk żelazny. Pilies (Zamkowa) 18—11 —a

Sprzedam płaszcz zimowy męski, materiał na suknię, suknię wieczorową, talerze, bluzkę. Kankinių (d. Beliny) 15b 2. 528

Zakopianki damskie Nr. 38 sprzedam. Utenos (d. Metna) 7—2. 513

Kupię każdą ilość drutu żelaznego, grubość ½ mm i 1 mm. Zgłoszenia pod adresem: Pylimo (Zawalna) róg Raugyklos (d. Kwaszelna) 1 — Pracownia stelmacharska W. Giedwidź 572

Książki i nuty
w dobrym stanie kupuje księgarnia Gebethnera i Wolffa w Wilnie — Pilies (Zamkowa) 2.

Aparat fotograficzny na błony, papier fotograficzny, klisze, błony kupię. Didžioji (Wielka) 3—5 A. Sołtanowicz.

Jedyna w Wilnie
Klinika Lalek
Žvirblių (Wróbla) 9-14
Reperacje. — Kupno części. — Sprzedaż.

ANODOWE BATERIE
różne lampy i kryształki kupi Warsztat Wiktora Jasiunasa. Aušros Vartų (Ostrobramska) 20.

Wszystko przyjmuje do sprzedaży **sklep komisowy** Vokiečių (Niemiecka) 33

PRACA

Do Wilejki poszukuje się 2 stenotypistek. Wymagania, znajomość języka niemieckiego. Osobiste zgłoszenia od godz. 10 do 12 w Centralnej Spółce Handlowej Wschód (Zentral Handelsgesellschaft Ost) Wilno ul. Jógailos (Jagiellońska) 16. 471

Ekonom, doświadczony rolnik, samotny, potrzebny od zaraz. Zgłaszać się 28 i 29 stycznia od 17—18 g. Skapų (Skopówka) 4 u SS Urszulanek. Warunki skromne. 469

Inteligentna, energiczna, miła, znająca wszechstronnie pracę na roli, w gospodarstwie oraz robótki i szycie, wyjedzie jako gospodyni na większe gospodarstwo na wieś lub do majątku. Zgłoszenia: majątek Mesyna przy szosie niemenczyńskiej (16 ty km.) we dworze. 418

Młoda poszukuje pracy, zna gospodarstwo domowe, warzywnictwo, hodowlę ptactwa, trzody chlewnej. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Białoruś" 572

Mężczyzna do pracy fizycznej na wieś potrzebny. Zgłaszać się, niedziela od g. 15. Jasinskio (J. Jasińskiego) 6—10. 549

Mówiący biegle po niemiecku uczeń III kl. gimnaz. Za utrzymanie podejmie się każdej pracy, najchętniej na wsi. Dowiedzieć się: Žygimantų (Zygmuntowska) 22 m. 9 508

Na wieś potrzebna służąca zgłosić się: niedziela 11—19 godz. Kosciuškos Kościuszki) 12—4 548

Nauczycielka — niemiecki i francuski, wyjedzie na wieś. Totorių (Tatarska) 8-15 od 10—2-ej. 490

Ogrodnik poszukuje pracy; specjalność: warzywnictwo, szkółka, inspekty. ul. Ukmerges (Wiłkomierska) 125—4. 541

Poszukuję posady w charakterze gospodyni majątku. Mogę prowadzić gospodarstwo samodzielnie. Smelio (d. Piaski) 23—5. — g.

Potrzebna służąca do wszystkiego. Mickevičiaus (d. Tomasza Zana) 20—12 535

Potrzebna dziewczyna do wiejskiej gospodarki pod Niemenczynem. Vitauto (Witoldowa) 13—2. Od godz. 10—1 i od 6—8. 496

Potrzebny od zaraz tokarz względnie zdolny uczeń tokarski, Šv. Ignoto (Św. Ignacego) 12—8, od 9—16.

Nauka i wychowanie

A przecież każdy może szybko nauczyć się języka niemieckiego. Nowoczesna metoda. Przychodzę do domu. Zgłoszenia pod „Rutyna" do „Gońca". 495

B. nauczyciel gimnazjalny udziela lekcji języka niemieckiego i innych języków, także łacinę i matematykę. Administracja „Gońca" pod „Ligenza". —g

Deutscher Unterricht. Kurs niemieckiego, grupy pięcioosobowe, pojedyńcze lekcje. Totorių (Tatarska) 5—1

Kursy kroju, szycia i modelowania grupowo i pojedyńczo, nauka solidna. Zapisy codziennie: Totorių (Tatarska) 5—1. 539

Handel i Przemysł

Była pracownia trykotarska Iwaszkiewiczowej została otwarta: Didžioji (Wielka) 29 z frontu. Przyjmuję wszelkie obstalunki maszynowe i ręczne, oraz z domowej wełny, swetry, skarpety, pończochy itd. Kupię wełnę i bawełnę. 511

E. Szumańska. Pracownia futer, sukien i płaszczy damskich. Gedimino (Mickiewicza) 1—18.

Maszyny do szycia wszelkiego rodzaju reperuje mechanik, przy ulicy Subačiaus (Subocz) 53—10. 465

Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych, swetry, pilotki i inne Jogailos (Jagiellońska) 6-20 484

Szyję bieliznę, staniki, pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1. 479

Apteka Nr. 17
Antakalnio g. (Antokolska) 42, kupuje: Natr. bromat, Aspiryn, Pyramidon i wszelkie inne leki oraz artykuły apteczne. 293

Znaczki pocztowe
Kupno — Sprzedaż
Księgarnia
Gebethner i Wolff
Didžioji (Zamkowa) 2
godz. 10—13.

Już wszyscy wiedzą, że światło, instalacje, aparaty naprawi szybko, sumiennie i możliwie tanio
Wiktor Jasiunas
Aušros Vartų (Ostrobramska) 20

OGŁOSZENIE

Donoszę, że od dn. 1 lutego 1942 r. Instytut dla Dorosłych w Wilnie otwiera **kursy języka litewskiego** dla osób nieposiadających języka litewskiego lub słabo nim władających. Zapisywać się i uzyskać szczegółowe informacje można w kancelarii Instytutu przy ul. Šv. Jurgio (z. Św.-Jerski) 3, telefon 694.

Dyrektor K. Sabaliauskas.

Sklep Filatelie

ul. Pilies (Zamkowa) 18, wejście przy bramie poleca: KAMYCZK do zapalniczek, KALENDARZE, MAŚĆ na ODMROŻENIA, wszelk. rodzaju GALANTERIĘ, MATERIAŁY PIŚMIENNE. Kupno i sprzedaż książek oraz znaczków do zbiorów. Zabawki dziecinne

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa). 285

Chcesz tańczyć nowocześnie, przyjdź do szkoły tańców: Trakų (Trocka) 13 wejście z bramy, na lewo. Zapisy, informacje we wtorki, soboty i w dnie świąteczne od godz. 16—20 ej. 505

Kto posiada wiadomości o ks. Piot ze Pupinie, który do czerwca 1941 r. mieszkał w Chorzowie (k. Mołodeczna) proszony jest o zgłoszenie się pod adresem: Labdarių (d. Dobroczynny) 4—5. 533

Proszę p. Wilhelma Lebila o zgłoszenie się Pylimo (Zawalna) 2—1. Fruzińs a. 513

Pan, który przywiózł listy od Czarneckiego dla Łapińskich proszony jest bardzo do zgłoszenia się pod adresem: Danilevičiaus (d. Śniegowa) 20/2—1 3-e piętro, w ostateczności o zostawienie swego adresu Bazilionų (Bazyljańska) 1-4 u p. Strait. 522

Podania, tłumaczenia do władz w języku niemieckim i litewskim. Odminių (d. Garbarska) 1—26, róg Mickiewicza. 2556

Uprzejmie prosimy byłych czytelników biblioteki P. Bejnarowicza o zwrot posiadanych książek, pod adresem: Gedimino (Mickiewicza) 4—12a. 408

Zgubiony dowód osobisty litewski i sowiecki, na nazwisko Zofji Czerniewskiej, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Antakalnio (Antokolska) 62—2 546

Zgubiony dowód litewski na nazwisko Tarajkowicza Jana proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem; Žaliųjų (Zielona) 18—1 Zwierzyniec 497

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Hacislego Kazimierza wydany przez policję w Mejszagole. 500

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Kowiel Marii, unieważnia się. 463

Matrymonialne

Inteligentny przemysłowiec właściciel nieruchomości w celach matrymonialnych pozna niezależną Panią do lat 40—45. Poważne oferty do Adm. „Gońca" dla „Przemysłowca Zet". 488

Deutscher Unterricht
Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12 — Niemiecki. Nowe grupy elementarne i młodzieżowe. Lekcje prywatne pisania na maszynie.

Germanistik-Institut
Nauka Języków Obcych
Didžioji (Wielka) 2—1.
Nowo otwierane grupy początkowe, młodzieżowe, konwersacyjne i t. p.

Znaczki pocztowe
Kupno — Zamiana
Pylimo (Zawalna) 20-1
godz. 9—14 i 16—19.

BIURO vis a vis Poczty
„CENTRUM"
Didžioji (Wielka) 6
PODANIA, tłumaczenia ścisłe najpoważniejszych tekstów, przepisywanie na maszynie w jęz. niemieckim i litewskim.

Dzieł filozoficznych
w jęz. niemieckim, rosyjskim i francuskim poszukuje księgarnia-antykwariat ŠV. JONO. Šv. Jono gt. (św. Jańska) 1—7.

Pracownia elektrotechniczna
J. Krasewicz
Przyjmuję naprawy instalacji i wszelkich przyrządów elektrycznych. Wykonuję fachowo i solidnie.
Trakų (Trocka) 15

PRACOWNIA
prawideł, kopyt i klumpi. także i desek do klumpi
Zenona Drozdowskiego.
Wykonanie solidne.
Pilies (Zamkowa) 18-11

Kupię
motorek elektryczny
lub wentylator elektryczny. Oferty proszę składać do adm. „Gońca" pod „Motorek".

LOKALE

Odnajmę pokój i kuchnię bez mebli w rejonie Zwierzyńca. Informacje w adm. „Gońca". 531

Odnajmę pokój niekrępujący, tani. Sapiegos (Sapieżyńska) 9—1. 529

Pokój do wynajęcia umeblowany z używalnością kuchni, bez opału. Algirdo (d. Piłsudskiego) 16-b—2 493

Samotny poszukuje pokoju niedużego niezależnie od dzielnicy miasta. Opał posiadam. Oferty do admin. „Gońca" pod „NB". 507

Wynajmę pokój, duży, słoneczny, z osobnym wejściem, bez opału. Petro ir Pavilo (Piotra i Pawła) 3—2 498

LEKARZE

Dr. med. **Leon Butkiewicz**
Choroby uszu, nosa i gardła
Jogailos (Jagiellońska) 7—9
Ordynuje od 12—13 i 15—17.

Lekarz-dentysta
K. Gasperowicz
Leczenie, usuwanie.
Zęby sztuczne.
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—1?
Aušros Vartų (Ostrobram.) 2?—?

Dr. med. **Wiktor Pieskow**
choroby nerwowe i wewnętrzne.
Jogailos (Jagiellońska) 5—15
Godz. przyjęć: 12—13 i 16—17

Dr. **St. Stonkus**
Chirurg
Kražių (d. Pańska) 19 (Łukiszki)
Przyjmuje od g. 15.30—17.30

AKUSZERKI

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
J. Jasinskio (Jasińskiego) 7—

W. Śmiałowska
Pilies g. (Zamkowa) 26—5

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 4—1

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od godz. 8—18 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetr. 1 szpalt. na 4 str.—10 fen. Drobne do 9 słów—1 RM., następne słowo—5 fen., 1 wiersz w kronice—30 fen., matrymonjalne—10 fen. za wyraz. litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Admin. nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.